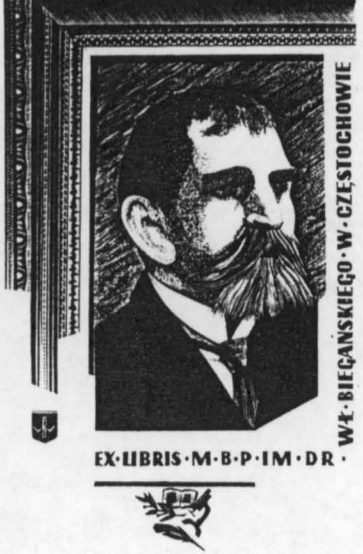

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 80 Wtorek dnia 30 Marca 1915 roku. ROK X

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 58.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 5—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 30, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 25. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od soboty 27 do Wtorku 30 (włącznie).

NAPAD NA ZAMEK BONCOURT

Dramat wojenny w 3-ch częściach.

Dynamidard (komiczne)
Życie w górach Simias (z natury)
Tygodnik Mestera (aktual. z wojny)

Nad program:

W poniedziałek 29 i wtorek 30 Marca 1915 r.

Nanke zatrzymany przez Nihilistę

NA SCENIE:

Towarzystwo Artystów komediowo-operetkowych pod artystycznym kierunkiem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.

„Złodziej"

Komedja amerykańska w 1 akcie.

Przyjdź do mnie!

Farsa w 1 akcie.

Zmiana programu w **Środy i Soboty**

CENY MIEJSC: Kupon do loży 70 pf. Krzesło parterowe 50 pf. Galerja 30 pf.

TEATR „ODEON" II Aleja 43

Program od niedzieli 28 Marca do czwartku 1 Kwietnia.

Uwaga: Nadpisy do obrazów polskie!

Niewinnie skazana albo Za grzechy syna

Wybitny dramat kryminalny w 4-ch wielkich częściach.

Wojna dziecinna (kom)

Kąpiel dziecka (z nat.)

Hallucynacje trójki hultajskiej

(fantastyczno-komiczny)

Ceny miejsc zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci: 15 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu.

Ostatnie wiadomości.

W przypływie wiadomości z widowni wojny nastąpił w ostatnim czasie stanowczy zastój.

Ze wschodu donoszą krótko tylko o odparciu ataków wojsk rosyjskich, które chciały przedrzeć się między jeziorami na wschód od Augustowa. Zresztą w Królestwie decydujących walk nie było. Ważne znaczenie dla położenia na tym placu boju ma niewątpliwie oblężenie Ossowca, który zasłania przejście przez Bóbr. Bóbr zaś razem z Narwią tworzy linję obronną, wygiętą daleko na wschód i broniącą dlatego tyły centrum rosyjskiego.

Jak daleko postąpiła akcja przeciwko Ossowcowi, która już od kilku tygodni prowadzona jest z wielkim nakładem sił, nie wiadomo.

Na południowem skrzydle frontu wschodniego toczy się jeszcze ciągle bez decydującego rezultatu wielka bitwa w Karpatach, gdzie po kilkaset tysięcy ludzi walczy z jednej i drugiej strony. Ostatni komunikat austrjacki donosi o sukcesie austrjaków we wschodniej Galicji pod Zaleszczykami nad Dniestrem, gdzie zajęto jedenaście rosyjskich punktów oparcia i wzięto 500 jeńców. Z głównym terenem walk w Karpatach ten wschodnio-galicyjski plac boju w luźnym tylko stoi związku.

Z zachodniego terenu walk zarówno urzędowe wiadomości niemieckie, jak francuskie bardzo skąpe przynoszą szczegóły. Zdaje się, że tam istotnie po krwawych walkach w Szampanji, oraz w północnej Francji pod Neuve Chapelle i Notre Dame de Lorette nastała pewna przerwa w operacjach na większą skalę. Obecnie tylko artylerja pełni swoje krwawe dzieło, a tu i ówdzie dochodzą do tego lokalne ataki bądź to niemców, bądź to francuzów. Według ostatniego komunikatu niemieckiego atakowali francuzi w dalszym ciągu pod Combres, chcąc widocznie niemców odeprzeć na większą odegłość od wzgórz Mozy a temsamem i ułatwić położenie załogi w Verdun, oprócz tego zaś trwają walki w Wogezach środkowych pod Hartmannsweilerkopfem.

Atak francuski pod Combres został odparty, natomiast w Wegezach decyzja nie zapadła jeszcze.

Ożywioną czynność na zachodzie rozwijają bez przerwy prawie lotnicy francuscy i niemieckie Zeppeliny. W odpowiedzi na ostatnią wizytę Zeppelinów w Paryżu rzucili lotnicy francuscy bomby na twierdzę Mec, raniąc śmiertelnie trzech żołnierzy.

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.

Główna kwatera, 27 marca (WBT). urzędowo donosi:

Zachodni plac boju.

W Wogezach Francuzi wczoraj wieczorem zajęli wierzchołek góry Hartmannsweilerkopf. Na brzegu góry są nasze wojska.

Lotnicy francuscy rzucali bomby na Bapaume i Strasburg w Alzacji, nie wyrządzając szkody wojskowej. W Bapaume zabito jednego Francuza a dwóch ciężko zraniono. Zniewoliliśmy lotnika nieprzyjacielskiego na północ-zachód od Arras do wylądowania i rzuciliśmy kilka bomb na Calais.

Wschodni plac boju.

Rosjanie, którzy w celu plądrowania, podobnie jak do Kłajpedy, wtargnęli również z Taurogów od Tylży, zostali pod Laugszargami pobici z wielkimi stratami i wyparci przez Jeziorupę poza odcinek Jury (dopływ Niemna).

Pomiędzy lasem Augustowskim a Wisłą odparto różne ataki rosyjskie. W niektórych miejscach toczą się jeszcze walki.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, 26 marca (urzędowo).

W Karpatach toczą się w dalszym ciągu gwałtowne walki. Ponawiające się ataki rosyjskie zostały odparte za dnia i w nocy. Ogólne położenie jest niezmienione. Na przestrzeni na południe od Zaleszczyk zdobyły wojska nasze 11 punktów oparcia rosjan i wzięły przeszło 500 jeńców. Na froncie w Królestwie i Galicji zachodniej walka artyleryjska. Na wieży miejscowości Paradyż stwierdzono stanowisko obserwacyjne artylerji nieprzyjacielskiej, dla tego musiano ją zbombardować.

Zastępca szefa sztabu gieneralnego
v. Hoefer
polny marszałek-lejtnant.

Komunikat francuski.

Urzędowe sprawozdanie o godz. 3 po południu brzmi: Dzień 25 marca minął na przeważnej części frontu spokojnie. Pomiędzy Mozą a Mozelą ataki nieprzyjacielskie bez trudu odparto.

Komunikat rosyjski.

Generalny sztab armji kaukaskiej ogłasza: Dnia 24 marca były w okolicy Czoroka i w kierunku na Oity nieznaczne starcia. Na reszcie frontu nie nastąpiły żadne zmiany.

Nowa ofenzywa rosyjska.

Kopenhaska „Nationaltidende" otrzymała podobno z źródła austrjackiego wiadomość, według której Rosjanie przygotowali nową ofenzywę na Karpaty. Krytycy wojskowi austrjaccy oceniają siły rosyjskie na froncie karpackim na 750,000 ludzi. Austrjacy wysyłają tam wszystkie siły, któremi tylko mogą dysponować.

Składajcie na fundusz wielkanocny dla biednych.

Załoga Przemyśla.

Z austrjackiej kwatery donoszą co następuje: W przeciwieństwie do informacji rosyjskich o poddaniu się Przemyśla stwierdzono następujące dane autentyczne: Gruzy Przemyśla pozostawiono nieprzyjacielowi na rozkaz bez uprzedniego wezwania i bez układów z nieprzyjacielem po dawno już i gruntownie przygotowanem zburzeniu materjału wojennego. Stan załogi wynosił w ostatnim tygodniu oblężenia 44,000 piechoty i artylerji w dwuch trzecich pospolitego ruszenia. Z cyfry tej należy potrącić około 10 tysięcy strat z okazji ostatniej wycieczki w dniu 19 marca—45,000 ludzi będących w służbie armji na podsiawie ustawy wojennej a więc robotników, woźnic, ludzi do obsługi koni, personelu kolejowego i telegrafów, wreszcie 28,000 chorych i rannych, leżących w szpitalach. W twierdzy było wogóle 1050 dział wszelkiego kalibru. z tego główna część modele przestarzałe z 1861 i 1855, które również zostały zawczasu zniszczone. Odparcie Rosjan w nocy z 21 na 22 b. m. nastąpiło wtedy, gdy gros dział było zniszczone tylko ogniem karabinów piechoty i karabinów maszynowych oraz pewną liczbę niezniszczonych jeszcze dział z r. 1861.

Sienkiewicz.

Londyński dziennik „Daily Mail" zamieszcza rozmowę swego korespondenta z Sienkiewiczem w Vevey. Z rozmowy tej przytaczamy ustęp następujący:

„Byłem w posiadłości swojej, w Oblęgorku gub. kieleckiej na początku wojny. Pracowałem nad nową powieścią „Legjony", której treścią jest włoska kampanja Napoleona I, jako konsula. Musiałem pracę swą przerwać i zostawić książki i materjały w Oblęgorku. Ostatnie, co słyszałem, było to, że naokoło zostały zrobione okopy i nawet w moim ogrodzie. Wyjechałem do. Wiednia, zkąd też powstała wersja, iż zostałem aresztowany przez Austrjaków. Lecz to nieprawda. Przeciwnie, po pewnych trudnościach pozwolili mi udać się tutaj do Szwajcarji. W tej chwili wytężam wszystkie myśli i siły, aby zorganizować pomoc dla moich nieszczęśliwych rodaków".

Eksplozja w Warszawie.

Nieostrożnie rzucona zapałka spowodowała eksplozję naczynia z eterem w wagonie pewnego pociągu, jadącego stąd do Moskwy. Przeszło 40 podróżnych odniosło rany, 13 ciężkie. Dwie zmarły w drodze do szpitala.

Akcja łodzi podwodnych.

Według doniesienia Biura Reutera został statek Delmira podczas jazdy do Boulogne zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Załoga otrzymała 10 minut czasu do opuszczenia statku i wylądowała na wyspie Wight.

Wielki wybór papierów listowych i kopert
w Drukarni
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
II-ga Aleja Nr. 38.

Miljarder amerykański Carnegie w Bułgarji.

Organ liberałów bułgarskich „Dnewnik" donosi, że do Sofji przybył znany milijarder amerykański i dobroczyńca ludzkości Carnegie. Oświadczyć on miał wobec kilku wybitnych osobistości bułgarskich, że Bułgarja interesuje go w niemałym stopniu osobiście i pragnie odbyć po Bułgarji dłuższą podróż informacyjną dla zapoznania się z jej stosunkami. Później zamierza on taką samą podróż odbyć po Rumunji i Grecji.

Utonięcie łodzi podwodnej.

Z Honolulu donoszą przez Nowy York, iż amerykańska łódź podwodna F 4 podczas ćwiczeń strzelniczych zanurzyła się pod wodę i więcej nie wypłynęła na wierzch. Dochodzenia wykazały, że łódź znajdowała się w wielkiej głębokości. Próby wydobycia łodzi na powierzchnię nie powiodły się.

Obawiają się, że załoga składająca się z 22 ludzi, udusiła się.

Ulgi dla Słowian.

Główny organ Słowaków węgierskich „Slovenski Dennik", omawiając nowe rozporządzenie ministra oświaty Jankowischa, według którego w szkołach na Węgrzech dopuszczony został odtąd język słowacki jako wykładowy w nauce religji, zadowolony jest z tego chociaż małego jeszcze ustępstwa i wyraża nadzieję, że na Węgrzech wogóle zapanuje po wojnie sprawiedliwy kurs wobec Słowian.

Główna gazeta czeska w Wiedniu, „Wideński Dennik" wyraża zadowolenie z sukcesu, jaki Słowacy na Węgrzech uzyskali, mianowicie, że uzyskali prawo nauki religji w ich języku ojczystym w szkołach ludowych. Gazeta wyraża oczekiwanie, że i Wiedeń zmieni swoje dotychczasowe oporne stanowisko wobec Czechów i Polaków, zwłaszcza co się tyczy zakładania szkół narodowych.

Przejście granicy rosyjskiej przez wojska związkowe pod Czerniowcami.

„Der Oberschlesische Kurier" w nr. 70 pisze: „Vossische Zeitung" zamieszcza wiadomość otrzymaną przez budapeszteński „Pester Lloyd": Coraz bardziej staje się widocznem, że Rosjanie w bitwie stoczonej na północy i wschodzie Czerniowic ponieśli decydującą klęskę. Następujące między Prutem a Dniestrem na północy Czerniowic wojska austro-węgierskie wypędziły wroga na wschód podczas, gdy wojska walczące pod Czerniowcami pod nieustannym ogniem naszej artylerii rozpoczęły odwrót na całej linji. Nasi zajęli wsie, położone na północ i wschód. Rosjanie zbierają resztki swych rozproszonych wojsk w Nowosielicy. Armja austro-węgierska w wielu miejscach przekroczyła we czwartek granicę rosyjską.

Naród kulturalny. Gdyby Francuzi przeszli Ren.

„Der Oberschlesische Kurier" powtarza w Nr. 70 ogłoszony przez „Norddeutsche Allgemeine Zeitung" szereg zaprzysiężonych zeznań osób, pochodzących z Alzacji (dr. Krimke, Schumacher, Blaich, Meiten, Stuhlfarth), które zgodnie i jednobrzmiąco powtarzają to, co słyszały od oficerów i szeregowców francuskich w czasie ich wkroczenia do Alzacji, że wojsko francuskie miało otrzymać rozkaz dobrze obchodzić się z ludnością Alzacji, natomiast w razie przejścia Renu wszystko pustoszyć, nie szczędząc kobiet ani dzieci.

„Heidelberski zamek trzeba ubrać głowami kobiet i dzieci." „Po przejściu Renu będziemy mieli swobodę, możemy rznąć kobiety i dzieci." „Kiedy wejdziemy do Berlina, musi wszystko słuchać naszej szpicruty, a ulice wybrukujemy głowami dzieci." Są to serdeczne wynurzenia francuskich ofi-

cerów i żołnierzy, według złożonych pod przysięgą zeznań tych, co słyszeli je na własne uszy.

Polscy legjoniści uważani przez Rosjan za przestępców.

„Der. Oberschlesische Kurier" w Nr. 70 pisze: Referenci wojenni pism wiedeńskich donoszą: Dowodzący armją rosyjską, działającą w południowo-wschodniej Galicji wydał rozkaz, polecający żołnierzom i ludności, pomimo urzędowego załączenia Polskich legjonów do naszej armji, uważać Legjony za bandy zbójeckie i tak z nimi postępować. Każdemu ktoby legjonistom okazywał pomoc grozi sąd wojenny, wsie zaś, gdzieby przebywali, mają być zburzone.

Zagłada 217 ros. pułku.

„Der Oberschlesische Kurier" w nr. 70 pisze: „Az Est" donosi z Karpat: Rosjanie zaatakowali pozycje, ufortyfikowane przez nas w czasie zimy. Pułk 217 rosyjskiej piechoty usiłował ze swymi czterema bataljonami zdobyć pozycje, bronione z naszej strony przez jedną brygadę. Na ten szturm odpowiedzieliśmy kontratakiem. Do ataku tego powiódł osobiście 2 i pół bataljona pułkownik Huber, sprawiając w szeregach rosyjskich szalone straty. Rosyjski pułk został kompletnie zniszczony. Zdobyte przez nas pole walki zalega 2,000 zabitych i rannych Rosjan. Prócz tego wzięliśmy do niewoli nieranionych 11 oficerów i 611 żołnierzy. Zdobycz nasza była olbrzymia! Prócz znacznych zapasów amunicji i karabinów maszynowych zabraliśmy 1,500 karabinów. Feldmarszałek — porucznik Bartholdy w rozkazie dziennym wyraził pułkownikowi swe uznanie.

Unikajcie gorzałki.

Dla czego?

Gorzałka nie przynosi żadnego osobliwego pożytku, lecz niermiernie wiele szkody.

Dla czego?

1) Gorzałka posila tylko na pozór, a w rzeczywistości odbiera siły muskułów robotnikowi.

2) Gorzałka powoduje ciężkie choroby żołądka, serca, płuc i wątroby.

3) Gorzałka zwiększa nieszczęśliwe wypadki i utrudnia leczenie po okaleczeniu.

4) Gorzałka osłabia siłę woli, osłabia rozum i prowadzi nawet do obłąkania.

5) Gorzałka sprawia świętowanie t. zw. modrego poniedziałku (Blaumontag).

6) Gorzałka opróżnia kieszeń.

7) Gorzałka niszczy szczęście domowe.

8) Gorzałka wywołuje złe namiętności, prowadzi do gniewu, gry i niemoralności.

9) Gorzałka prowadzi przed sędziego, do więzienia i do domu karnego

10) Gorzałka jest powodem mizernego potomstwa i osłabia dla tego siłę ludu całego.

Nie dawajcie dzieciom waszym

ani kropli wina,
ani kropli piwa,
ani kropli wódki.

Dla czego?

1) Ponieważ wszelkie trunki zawierają w sobie truciznę alkoholu, i przeto przeszkadzają rozwojowi ciele snemu i umysłowemu dziecka;

2) ponieważ alkohol prowadzi do szybkiego znużenia i czyni leniwym i niedbałym w szkole;

3) ponieważ alkohol jest powodem nieposłuszeństwa ku rodzicom;

4) ponieważ alkohol powoduje bezsenność i wczesną nerwowość;

5) ponieważ alkohol zagraża dobrym obyczajom dzieci;

6) ponieważ alkohol osłabia siłę odporną ciała i przeto ułatwia rozwój chorób wszelkiego rodzaju;

7) ponieważ alkohol przedłuża każdą chorobę;

8) ponieważ alkohol wywołuje ustawicznie uczucie pragnienia i przeto prowadzi łatwiej do nałogowego pijaństwa.

Śladami ostatniej zbrodni.

Cztery dni już miasto nasze pozostaje pod wrażeniem ohydnego mordu, dokonanego na trzech ofiarach i do tej pory nie dowiaduje się o ujęciu zbrodniarza, ani o postępach w prowadzeniu śledztwa. Jestto zrozumiałe i konieczne ze względu na samo dobro sprawy, która wskutek przedwczesnego ujawnienia szczegółów śledztwa mogłaby uledz zwłoce.

Możemy jednak zapewnić czytelników, że sprawa ujęcia wykrytego już mordercy jest na najlepszej drodze a rezultatu oczekiwać należy w najbliższej przyszłości.

Więc rabunek.

Co do przyczyn zbrodni okazało się, że pierwsze przypuszczenia, jakoby wykluczone były motywy rabunku, są błędne, bowiem, zamordowana, prócz znalezionych już około 3 tysięcy marek w złocie, srebrze i banknotach, tudzież prócz znalezionego również zegarka, dewizki, pereł itd. posiadać miała podobno jeszcze sporą ilość bonów, których teraz nie znaleziono

Widocznie zbrodniarz zdążył je zabrać, poczem spłoszyła go p. Ogórowska, kołacąc do drzwi o godz. 4. tak, że zbiegł, nie zdążywszy splądrować sypialnego pokoju, gdzieby znalazł owe 3 tysiące.

Swobodnej ucieczce przestępcy sprzyjała specjalnie i ta okoliczność, że na tych schodach były tylko dwa mieszkania. Jedno nieszczęśliwych ofiar tragicznego mordu, drugie zaś naprzeciwko - puste, nie było więc w tej sieni, ani na schodach żadnego ruchu.

Przeczucia.

Charakterystycznym jest fakt, że kiedy we czwartek o godz. 2 po poł. pani Og. była u Goździukowej, ta zdradzając niepokój prosiła ją, żeby z mieszkania nie wychodziła, niestety hafciarka, będąc zajętą, zostać nie mogła, obiecała jedynie przyjść za dwie godziny. Kiedy po g. 4 po poł. przyszła, drzwi zastała, jak już pisaliśmy, zamknięte, i przez dziurkę od klucza zobaczyła kręcącego się młodzieńca. Prawdopodobnie w chwili tej było już po wszystkiem.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 30 we wtorek Anieli Wd.
Jutro 31 w środę Balbiny P.
Wschód słońca o g. 5 m. 44
Zachód słońca o g. 6 m. 26

Wiadomości historyczne

Papież wyklina Bolesława Śmiałego za zabicie św. Stanisława Szczepanowskiego 1079 r.

Rosja bierze w posiadanie Małopolskę i Litwę 1793 r.

Zwycięstwo pod Dębem (Skrzynecki) 1831 r.

Ogłoszenie.

Wyrokiem Sądu wojennego Etapowej Komendantury I skazano dwuch włamywaczy, którzy pomiędzy innemi włamali się do mieszkania polowego płatniczego i skradli różne rzeczy, na ciężkie kary więzienne, mianowicie, każdego na 3 lata ciężkiego więzienia, co niniejszem na skutek rozporządzenia Sądu Etapowej Komendantury I dla przestrogi ogłaszamy.

Dyrekcja policji
Berneck.

Częstochowa, 27 marca 1915.

Cennik artykułów spożywczych.

Władze odnośne ogłaszają następujący cennik żywnościowy:

Mąka żytnia	za funt polski	14	k.
Chleb razowy	„	09	k.
Chleb pytlowy	„	12	k.
Kasza perłowa gruba	„	15	k.
Kasza jęczmienna	„	14	k.
Sól	„	04	k.
Cukier miałki	„	15½	k.
Cukier kostkowy	„	17	k
Ryż stołowy	„	30	k.
Kawa palona	„	1.00	k.
Herbata po cenach nominalnych, wydrukowanych na opakowaniu plus 20 proc			
Herbata na wagę za funt polski		3.00	k.
Swiece parafinowe za funt polski		50	k.
Swiece stearynowe za funt polski		60	k.
Kartofle za 280 funtów polskich		4 rb. —	k.
Jajka za sztukę		05	k.
Węgiel I-a Dąbrowiecki loko skład Komitetu węglowego za 240 funtów		1 rb. 35	k

Ponad powyższe ceny sprzedawać nie wolno, również nie wolno ukrywać zapasów.

Niestosujący się do powyższych przepisów podlegają karze pieniężnej do 500 rubli, a zapasy będą skonfiskowane.

Częstochowa, 27—3—1915.

Naczelnik powiatu
von Thaer

Dyrekcja policji
Berneck.

Szynki

okazyjnie do sprzedania

Wiadomość
II Aleja № 29 u stróża

Na fundusz Wielkanocny

Do poniedziałku do godz. 12-ej w południe na fundusz Wielkanocny w w kantorze administracji naszego „Gońca Częstochowskiego" złożono ogółem 188 rb. 50 kop., do sumy więc złożonej przez żydów, bez agitacji i nawoływań, brakuje 5811 rb. 50 kop. Pisząc pierwszą odezwę, sądziliśmy, że ofiary popłyną raźnio i do pewnego stopnia nie zawiedliśmy się.

Mamy jednak nadzieję, że w ciągu dnia dzisiejszego i tych kilku następnych, dzielących nas od świąt Wielkanocnych zbierze się choć zbliżona suma do tej, którą ofiarowali żydzi na rzecz swych biednych współwyznawców. Częstochowianie, pamiętajcie o chrześciańskiem — **res sacra miser!**

— Ogródki dla biednych.

Na wczorajszem posiedzeniu „Komitetu zużytkowania wolnych placów pod ogródki", angażowano na instruktora ogródków p. Józefa Napieralskiego. Oprócz tego postanowiono oznajmić wszystkim zapisanym na ogródki, żeby gromadzili sobie kartofle potrzebne do sadzenia, nie oglądając się na żadną pomoc Komitetu Komitet da tylko gotową flancę kapusty.

Dziś już rozpoczęto wymierzanie działek 50—prętowych. Rozdawanie działek odbędzie się w obecności członków Komitetu, o czem będzie oddzielnie ogłoszond

— Dobry uczynek.

Dobry uczynek spełni ten - kto nabędzie za 3 rb dwa banknoty amerykańskio wystawione w oknie kantoru administracji naszego „Gońca Częst." Pieniądze te zostały nam oddane w komis przez pewną inteligentną osobę, obarczoną kilkorgiem dzieci, pozostającą w ciężkich warunkach materjalnych. Nabywca wspomnianych banknotów stałby się zarazem ofiarodawcą funduszu świątecznego na rzecz tejże inteligentnej rodziny, która potrzebuje natychmiastowej pomocy. Sądzimy, że znajdzie się chętny z pośród ofiarnych częstochowian.

Doskonała okazja

NA ŚWIĘTA

Zupełna wyprzedaż

HURTOWO i DETALICZNIE

Rodzynków
Fig
Migdałów
Orzechów
Pomarańczy
Cytryn

Ceny niskie — gatunki wyborowe.

ul. Ogrodowa 18 dom Horowicza.

Z powodu świąt we wtorek i środę sklep zamknięty.

Zagadkowe zniknięcie.

W sobotę o godz. 5 po poł. wyszła z domu (ul. Ciasna, koło fabryki Peltzerów, na t. zw. pompce) 12-letnia Joanna Zadrosówna—blondynka, oczy niebieskie, w granatowej sukience w paski, w bronzowym żakiecie, jesiennej chustce, i więcej nie wróciła. Zaginiona otrzymała od rodziców 40 kop. na załatwienie sprawunku w pobliskim sklepie Koczalskiego, lecz jak sprawdzono, nie widziano jej tam wcale.

Krwawe wypadki dni ostatnich zwiększają niepokój rodziców Zadrosówny, przeto ktoby coś wiedział o zaginionej niechaj zechce zawiadomić redakcję naszego „Gońca Częstochowskiego" lub odnośne władze administracyjne.

— Prośba okradzionego.

Mieszkaniec wsi Szyszków w gm. Lipie, Józef Wójcik, za pośrednictwem naszego „Gońca Częstoch." apeluje do przywłaszczyciela kwitów rekwizycyjnych, wartości 250 rb, prosząc o ich zwrot. Jednocześnie z kwitami zabrano Wójcikowi 13 rb. gotówką, co do kwitów jednak zrobiono już zastrzeżenie w Komendanturze, przeto skorzystanie z nich wykluczone. Gdyby apel Wójcika znalazł odzew w sercu przywłaszczyciela — kwity radzimy wrzucić do skrzynki redakcyjnej naszego pisma.

Ujęcie bandytów.

O godz 7 min. 30 wieczorem do mieszkania Moszczyńskiej, zamieszkałej w domu nr. 14 przy ul. Bór na Ostatnim Groszu wtargnęło dwóch zamaskowanych ludzi, którzy zażądali wydania pieniędzy. Pod groźbą rewolwerów M. oddała napastnikom płócienny woreczek z 22 rb. bonami, lecz ich to nie zadowoliło, przeto poczęli przetrząsać rzeczy. Skorzystała ze sposobnej chwili ofiara napadu, wybiegła z mieszkania i wszczęła alarm. Oczywiście bandyci zbiegli Na miejsce wypadku przybyła Straż ogniowa ochotnicza z „Częstochowianki" z wójtem Małkiem. Sądząc z zeznań Moszczyńskiej i jej 8-letniego syna napadu dokonali: Wincenty Gutbier i Franciszek Szlęzak.

Obecnie Straż ogniowa ochotnicza „Częstochowianki" obu podejrzanych o napad ujęła i oddała w ręce milicji miejskiej.

— Koncert benefisowy.

W środę 14 kwietnia wieczorem w teatrze „Corso" odbędzie się koncert 9-cio letniego znanego już w naszem mieście wiolonczelisty Miecia z udziałem drugiego dziecięcego muzyka, flecisty 6-cio letniego Stasia, pp. Matyldy St. Claire, W Kosińskiego, tenora Witti, tancerzy Matuszewskich, Helenki i Hermana Rappaportów.

Ostrzeżenie.

Wielu ajentów na swoją sękę werbuje ludzi do różnych robót za granicę. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Radzie m. Częstochowy ostrzega, że robotnicy mogą być narażeni na niedotrzymanie umów i wyjazd ich z Częstochowy zostaje bez żadnej kontroli. Radzimy przeto zasięgać rzeczowej porady co do warunków płacy i pracy i miejsca wyjazdu w Biurze naszem Aleja II № 16. Każden robotnik wyjeżdzający za dośrednictwem naszego Biura otrzymuje odpis umowy.

Komisja pośrednictwa
w pracy
przy Radzie m. Częstochowy.

Nadesłane.

Nauka śpiewu pedagogicznego w szkołach ludowych stanowi przedmiot bardzo ważny Celowość jej polega na wyrobieniu u uczniów słuchu i głosu, na rozbudzeniu uczuć estetycznych, religijno-moralnych i patrjotycznych — Aby dać możność zaprowadzenia i w naszych szkołach ludowych śpiewu pedagogicznego, przy Instytucie Muzycznym otwiera się Kurs tego śpiewu na podstawie planów naukowych szkół zagranicznych — Wykładane też będą przedmioty teoretyczne, analiza muzyczna i lekcje praktyczne. Kurs trwać będzie trzy miesiące — Lekcje dwa razy w tygodniu — Opłata za cały Kurs 6 rubli — Osoby pragnące przez ten czas korzystać z nauki gry na skrzypcach lub fortepianie, jako instrumentach pomocniczych przy nauce śpiewu, dopłacają 6 rubli — Na Kurs przyjęte być mogą tylko osoby posiadające cenzus nauczyciela ludowego. Zgłoszenia przyjmuje Feliks Witeszczak Aleja II Nr. 38, i piętro każdego dnia w bieżącym tygodniu od godziny 5—6 po południu. 047.

Doktor PAWEŁ **BRONIATOWSKI**
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, włosów płciowe, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popołudnie od 3—4 popołudniu. Stosuje wśródżylne wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 i 914 i badanie krwi na syfilis. 90

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 48.

Zginął paszport wydany przez gminę Rędziny na imię Joska Czarnego. 192—

Sklep 2 pokoje kuchnia 3 pokoje II Aleja 23. 191—

Do sprzedania 2 wozy Wiadomość Liszka Górna za Lisiencem u Fajera. 190—

Rodzina Gaweckich z Kalisza, poszukuje miejsca pobytu syna Jana Gaweckiego, inżyniera, który pracował w Częstochowie w fabryce braci Kanotzewskich. 197—

Sprzedam wóz i bryczkę ul. Teatralna № 46 194—

Potrzebny plac albo grunt pod kartofle Wiadomość Teatralna 46 u gospodarza. 195

GILZY Fabryka Gilz T. Walkowskiego obecnie Jasna 21 poleca znane ze swej dobroci gilzy, po cenach umiarkowanych. 166—

Pare pokoi umeblowanych z usługą do wynajęcia zaraz. — Wiadomość w redakcyi Gońca 176 —

Maliny do sadzenia po 10 kop sztuka. w większych ilościach ustępstwo; poleca W. Żelazowski ul. Humbertowska Nr. 16. 183—

Sklep duży z mieszkaniem (8 lat w jednych rękach) 20 rubli miesięcznie do wynajęcia od 1 Kwietnia Szkolna 21 u rządcy. 181—

Kupię szafę bieliźniarkę orzechową lub machoniową i pralnię Jobna. Oferty przyjmuje redakcja. 187—

Dla wygody moich Sz. Odbiorców, detaliczną sprzedaż gilz po cenach fabrycznych powierzyłem firmie M. Heenigmann. Aleja 33 T. Walkowski.

LASKĘ zamienioną d. 26 Lutego b. w Banku Handlowym uprasza się zwrócić do tegoż Banku

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego".